

Puchar Davisa. Polska gra z Portugalią. Biało-czerwoni wspierają Ukrainę!

maciej · 2 marca, 2022



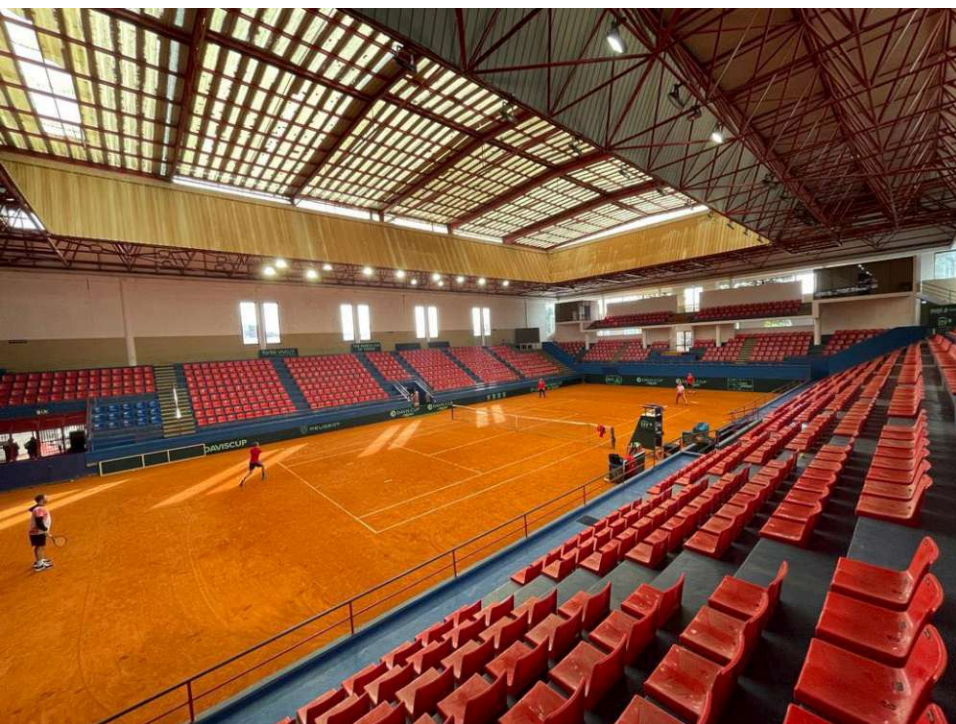
Polacy mają za sobą pierwsze treningi na korcie ziemnym w miejscowości Maia (koło Porto), gdzie w dniach 4-5 marca spotkają się z drużyną Portugalii w meczu o Puchar Davisa. W trakcie zgrupowania nasi reprezentanci wydali też krótkie, ale jakże wymowne oświadczenie: „Polska! Jesteśmy drużyną! Wszystko co teraz zrobimy lub powiemy wydaje się niewystarczające, jednak chcemy przekazać wyrazy solidarności i wsparcia Ukrainie!”.

Pierwszymi, czysto sportowymi spostrzeżeniami z pobytu w Portugalii podzielił się kapitan drużyny Mariusz Fyrstenberg.

– Po przylocie wszyscy poddaliśmy się testom na COVID-10 i wszystkie wyniki były negatywne. To ważne, bo w dzisiejszych czasach to zawsze jest trochę loteria i niepotrzebne nerwy. Ale jesteśmy już w komplecie, bo w poniedziałek dołączył do nas Daniel Michalski, który dopiero w niedzielę grał półfinał turnieju ITF 25 w Antalyi. Także wszystko się dobrze układa od przyjazdu, chłopaki mają już za sobą po dwa treningi na korcie i intensywnie przygotowujemy się do meczu – powiedział Mariusz Fyrstenberg, były szósty deblista świata i finalista wielkoszlemowego U Open oraz ATP Finals (obydwa w 2011 r.).

„Cegła” sprzyja Kamilowi

- Na pewno kort jest trochę nierówny, jakby był rzadko polewany, ale chociaż to nawierzchnia ziemna, to w miarę szybki, co najbardziej odpowiada Kamilowi Majchrzakowi. No i jedna jest rzecz dosyć uciążliwa, ale też wcześniej widzieliśmy to już na zdjęciach obiektu, więc trochę byliśmy na to przygotowani. Piłki zlewają się z żółtym dachem, to przeszkadza trochę przy wyrzucie do serwisu, ale wszyscy zawodnicy będą mieli takie same warunki gry, po prostu trzeba to zaakceptować i się jak najszybciej przyzwyczaić – dodał.



- Piłki zlewają się z żółtym dachem, to przeszkadza trochę przy wyrzucie do serwisu – uważa Mariusz Fyrstenberg.

Fyrstenberg zabrał do Portugalii piątkę tenisistów LOTOS PZT Team na mecz, którego stawką będzie awans do Grupy Światowej I Pucharu Davisa. Kamil Majchrzak jest najwyżej notowanym ze wszystkich graczy (z obydwu drużyn). Zawodnik, który od stycznia reprezentuje Centralny Klub Tenisowy Grodzisk Mazowiecki, w poniedziałek osiągnął 75. pozycję w rankingu ATP Tour, najwyższą w dotychczasowej karierze.

Kamil będzie zdecydowanym liderem i rozegra w Portugalii dwa mecze. Do występu w grze pojedynczej przygotowuje się też jego kolega z CKT w Kozerkach – Kacper Żuk, który jest teraz 190. na świecie. Trzecim singlista jest Daniel Michalski (Warszawski Klub Tenisowy Mera), który właśnie osiągnął najwyższą w karierze 354. pozycję.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**



Poziom sportowy obu ekip wyrównany

- Na obecną chwilę do gry na „drugiej rakiecie” planuję wystawić Kacpra, czyli zastosujemy najsilniejsze ustawienie. Ale też mamy w rezerwie Daniela, który ostatnio bardzo dobrze się spisuje, również w challengerach ATP, no i regularnie poprawia swój ranking. Nie mamy nic do stracenia, a stawka jest duża, bo naprawdę realnie jest to mecz do wygrania, chociaż Portugalczycy zagrają u siebie i na swojej ulubionej ziemnej nawierzchni – uważa Fyrstenberg,



Jan Zieliński.

- Patrząc na obydwie składy to naprawdę poziom gry obydwu drużyn jest bardzo wyrównany, nawet pamiętając, że lider gospodarzy był kiedyś graczem z Top 30 ATP. Joao Sousa ma ogromne doświadczenie, a ostatnio znowu gra naprawdę świetny tenis, no i przecież odniósł niedawno zwycięstwo w turnieju ATP w Pune, gdzie Kamil dotarł do półfinału. Zdecydowanie nie będzie to łatwy mecz, ale niezmiennie uważam, że jest to mecz na 3:2 lub 2:3. Końcowy wynik może zależeć od tego, kto wygra sobotniego debbla, bo każdy z liderów drużyn z innym nastawieniem będzie wychodził na kort w sytuacji, gdy będzie musiał odrabiać stratę z 1:2 i nie zawieść kolegów z drużyny – dodaje.

O ważny punkt, na otwarcie rywalizacji w drugim dniu spotkania, będzie walczyć zgrany debel Szymon Walków i Jan Zieliński. Zawodnicy LOTOS PZT Team od dwóch sezonów najczęściej występują razem, a wspólnie osiągnęli w lipcu ubiegłego roku finał turnieju ATP Tour 250 w Gstaad.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

Trzeci zawodnik CKT Grodzisk Maz. w składzie reprezentacji Polski – Zieliński, osiągnął w poniedziałek 79. pozycję w deblowym rankingu, najwyższą w karierze. W październiku, w parze z Hubertem Hurkaczem, zdobył pierwszy tytuł w imprezie rangi ATP Tour, triumfując w Metz. W styczniu zadebiutował w Wielkim Szlemie, podczas Australian Open.

Natomiast Walków (Stow. REDECO SiR Wrocław), który jest obecnie 93. na świecie (najwyższa lokata), ma za sobą dwa wielkoszlemowe starty, także w duecie z Hurkaczem, w ubiegłorocznym Roland Garros i US Open, przy czym w Nowym Jorku przeszli jedną rundę. Ten sezon Szymon i Janek rozpoczęli od serii trzech zwycięskich meczów w prestiżowym ATP Cup, a w Sydney pokonali bardziej doświadczone i utytułowane deble z Argentyny i z Hiszpanii.

Liderem ekipy gospodarzy, prowadzonej przez kapitana Rui Machado, jest Joao Sousa – 87. w klasyfikacji ATP Tour (był już 28. w maju 2016 r.). Kandydatami do gry w singlu są, powołani również na ten mecz, Nuno Borges – 165., Gastao Elias – 199. i Frederico Ferreira-Silva – 230, a w drużynie jest też doświadczony deblista Francisco Cabral – 143, który prawdopodobnie stworzy parę z Borgesem (w deblu jest 148.).

Będzie to drugie spotkanie tych zespołów, a poprzednie w 1975 roku na korcie ziemnym w Poznaniu wygrała Polska 5:0.

Ramowy plan gier:

piątek, 4 marca (początek godz. 13.00 czasu polskiego)

gra pojedyncza

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



gra pojedyncza

sobota, 5 marca (godz. 11.30)

gra podwójna

gra pojedyncza

gra pojedyncza

Tomasz Dobiecki



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/puchar-davisa-polska-gra-z-portugalia-bialo-czerwoni-wspieraja-ukraine/>